

# Wiosna ach to Ty!

W pewnym magicznym lesie, gdzie drzewa były tak wysokie, że ich czubki dotykały chmur, a strumyki płynęły jak srebrne wstążki, mieszkał mały zajęczek o imieniu Chrupek. Chrupek był bardzo ciekawskim zajęczkiem i uwielbiał odkrywać tajemnice lasu.

Pewnego dnia, gdy zima powoli ustępowała miejsca wiosnie, Chrupek poczuł w powietrzu coś niezwykłego. Był to zapach świeżych kwiatów i ciepłego wiatru, który delikatnie muskał jego uszy. Chrupek wiedział, że wiosna jest tuż za rogiem i postanowił wyruszyć na poszukiwanie jej śladów.

Podczas swojej wędrówki, Chrupek spotkał starego, mądrego żółwia o imieniu Tuliś. Tuliś zawsze wiedział, co dzieje się w lesie i znał wszystkie jego sekrety. “Dokąd to się Gdzie się wybierasz, Chrupku?” – zapytał Tuliś, zerkając spod krzaczastych brwi. “Idę szukać wiosny!” – odpowiedział Chrupek z entuzjazmem. “Czuję, że jest już blisko!” Tuliś uśmiechnął się i powiedział: “Wiosna jest już tutaj, Chrupku. Musisz tylko nauczyć się ją dostrzegać.”

Zaintrygowany, Chrupek poprosił Tuliś o pomoc. Razem ruszyli przez las, a Tuliś pokazywał Chrupkowi, jak rozpoznać pierwsze oznaki wiosny. Wskazał na pąki na drzewach, które zaczynały się rozwijać, na przebiśniegi wychylające się spod śniegu i na ptaki wracające z dalekiej podróży.

Chrupek był zachwycony! Nagle zauważył, że wszystko wokół niego ożywa. Wiewiórki zaczęły skakać z gałęzi na gałąź, a pszczoły zbierały nektar z pierwszych kwiatów. Nawet strumyk płynął szybciej, jakby cieszył się z nadejścia wiosny.

Na końcu swojej wędrówki Chrupek i Tuliś dotarli do polany pełnej kolorowych kwiatów. Było tam tak pięknie, że Chrupek aż zaniemówił z wrażenia. “To jest wiosna, Chrupku” – powiedział Tuliś z uśmiechem. “To czas odrodzenia i nowych początków.”

Chrupek zrozumiał, że wiosna to nie tylko zmiana pogody, ale także czas, kiedy wszystko wokół budzi się do życia. Był bardzo szczęśliwy, że mógł zobaczyć to na własne oczy i obiecał sobie, że każdego roku będzie witał wiosnę z taką samą radością.